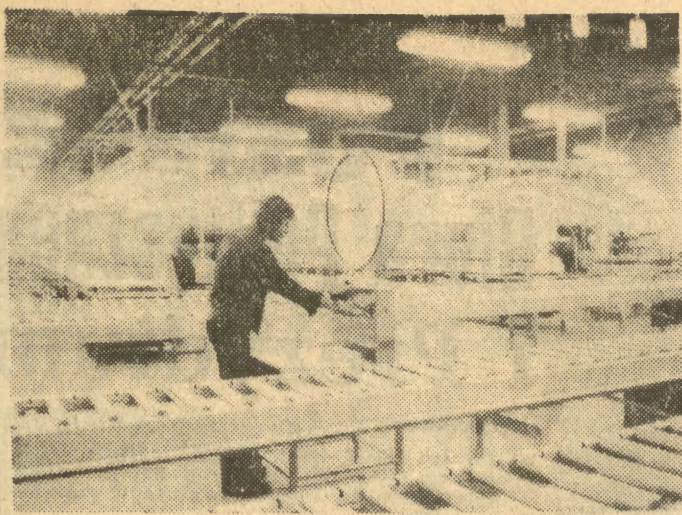


Polska na Targach w Lipsku

Polska będzie jednym z czołowych wystawców na rozpoczynających się 31 sierpnia — Jesiennych Międzynarodowych Targach w Lipsku. Reprezentować nas tam będzie 25 przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Najwięcej miejsca w naszej ekspozycji zajmą towary przemysłu chemicznego. W Targach Lipskich zgłosiły już swój udział przedsiębiorstwa i producenci z 50 krajów świata.



Jeszcze w tym roku w Morlinach koło Ostródy nastąpi rozruch nowoczesnych zakładów mięsnych, budowanych przez wyspecjalizowaną firmę amerykańską. Kombinat oprócz uboju bydła, trzody chlewnej i owiec, będzie produkował konserwy oraz wędliny. Na zdjęciu: montaż urządzeń w nowych zakładach.

CAF — Móroz

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

BIURO POLITYCZNE I PREZYDIUM RZĄDU na wspólnym posiedzeniu w dniu 13 bm. zapoznali się z przebiegiem i rezultatami przyjacielskiej wizyty członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina. Z zadowoleniem stwierdzono, że rozmowy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem potwierdziły pełną zgodność poglądów PZPR i KPZR oraz rządu polskiego i rządu radzieckiego we

wszystkich sprawach. Zaakceptowano podjęte w toku tej wizyty wspólne ustalenia. Podkreślono, że stanowią one kolejny, ważny krok na drodze zacieśniania braterskiej przyjaźni, nierozdzielnej jedności i współpracy obydwu krajów.

BIURO POLITYCZNE I PREZYDIUM RZĄDU dokonały oceny wykonania zadań gospodarczych w lipcu i w okresie minionych 7 miesięcy br. W omawianym okresie utrzymywała się wysoka dynamika produkcji przemysłowej i budowlanej. Pewna liczba przedsiębiorstw nie wykonała jednak w miesiącu lipcu planowych zadań. Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zaleciły szczegółowe zbadanie przyczyn tego stanu rzeczy i podjęcie niezbędnych kroków gwarantujących rytmiczną realizację zadań planu we wszystkich zakładach. Zwrócono uwagę na konieczność utrwalenia dynamicznego wzrostu produkcji, a za-

(Dokończenie na str. 2)

POLITYKA zagraniczna DRW to polityka pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami, stwierdza oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu.

PRZEBYWAJĄCA w ZSRR delegacja Kongresu USA rozpoczęła podróże po kraju.

GEOLOGIY jugosłowiańscy odkryli w północnej części

Ze świata

Chorwacji kilka nowych rejonów ropośnych. Obecnie specjaliści określają wielkość złóż.

W MOSKWIE odbył się dziś rano pogrzeb najwybitniejszego współczesnego kompozytora radzieckiego, Dymitra Szostakowicza.

DO PORTUGALSKIEGO Timoru udał się wysłannik prezydenta Portugalii Gomeza, aby zapoznać się z złożoną sytuacją w tym kraju.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXX PISMO POPOLUDNIOWE Nr 176 (9271)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 14 sierpnia 1975 r.



Start „Vikinga” odroczony o 10 dni

NOWY JORK
Na przykładzie Canaveral ponownie odroczono start amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking”, który miał odbyć się w czwartek wieczorem, o około 10 dni, ponieważ po usunięciu wadliwego zaworu w zbiornikach z paliwem rakiet nośnej „Titan Centaur”, technicy wykryli kolejny poważny defekt. Jedną z baterii elektrycznych „Vikinga” wylądowała się i wytwarzane przez nią napięcie spadło z 37 woltów do zaledwie 3. Postanowiono, że cała sonda zostanie wymontowana z wierzchołka rakiety nośnej i zastąpiona identycznym aparatem typu „Viking”.

Smakowite i wartościowe produkty z przeszło 40 nowoczesnych zakładów mleczarskich

Ponad 40 nowoczesnych zakładów mleczarskich i proszkowni „białego surowca” wybuduje się w bież. 5-letce. Większość tych inwestycji — ok. 30 — przekazano do użytku w okresie 1971—74. W br. oddano do eksploatacji tego typu zakłady m. in. w Lipsku, Łaszczowie, Lidzbarku Warmińskim, Skierniewicach, Kole, Piotrkowie Kujawskim i Nowym Sączu o którym szeroko pisaliśmy

na naszych łamach. W początkach bm. przystąpiono do rozruchu kolejnej proszkowni mleka w Końskich. Łącznie w br. zamierza się uruchomić 13 dużych inwestycji w mleczarstwie, w tym 11 o szczególnym znaczeniu dla gospodarki i zaopatrzenia rynku. Obecnie dąży się do przyspieszenia budowy nowoczesnych „białych fabryk” we Wrocławiu i Gostyniu.

Dzięki tym inwestycjom właściwiej wykorzystywany jest najcenniejszy składnik mleka — białko oraz wzrasta ilość produktów spożywczych. Spośród 100 nowych i uszlachetnionych artykułów dostarczonych przez mleczarstwo w tej 5-letce, największą popularność zdobyły: mleko w proszku „Instant”, odżywki dla dzieci, wprowadzone na rynek w br. — masło dietetyczne oraz tzw. serwity, czyli sery wzbogacone w wysoko wartościowe białko mleczne. Przy-

jęły się na rynku również nowe rodzaje lodów m. in. w czekoladzie. Mleczarstwo zapewnia, że coraz mniej problemów będzie z zakupem mleka w małych opakowaniach m. in. z kartonu.

W najbliższych latach zamierza się zwrócić szczególną uwagę na istotne wzbogacenie asortymentu takich artykułów spożywczych, jak sery, twarogi i napoje mleczne.

Rozszerza się pożar lasów w Dolnej Saksonii

BONN
Pożar, pustoszący lasy w Dolnej Saksonii, ogarnia coraz to nowe tereny. Ściana ognia, 10-metrowej wysokości, dotarła do przedmieść miejscowości Hustedt. Zaczęły płonąć domy mieszkalne. Od wtorku z pobliskich wiosek ewakuowano około 2 tys. mieszkańców.

Wstępne porozumienie Egiptu z Izraelem?

Rzecznik prezydenta Sadata oznajmił, że Egipt i Izrael są bliskie zawarcia wstępnego porozumienia, przewidującego wycofanie wojsk izraelskich na większą odległość od Kanału Sueskiego i zwrócenie Egiptowi pól naftowych na Synaju.

BANK LUBZKICH SERC

Łodówka — dar „Argedu”

Pisaliśmy niedawno o minipensjonacie przy ul. 18 Stycznia, który powstał przed kilku miesiącami i prowadzony jest przez Ośrodek Opiekuna Społecznego dzielnicy Krowodrza (kierowniczką Ośrodka jest p. Regina Kamecka). W pensjonacie, w pięciu samodzielnych pokojach, zamieszkało pięć starszych, samotnych osób (podopiecznych Ośrodka), które znajdowały się poprzednio w tragicznych wprost lokalowych warunkach.

Gdy opublikowaliśmy w „Echu” wywiad z lokatorami pensjonatu (tytuł publikacji: „W tym wspólnym mieszkaniu żyje się jak w rodzinie”) — naczelny dyrektor Przeds. Handlowo-Usługowego „Arged” mgr Zdzisław Babuła zawiadomił nas, że przedsiębiorstwo ofiaruje mieszkańcom pensjonatu łodówkę „Polar 80”. Łodówkę zainstalowano już w obszernej kuchni pensjonatu. Piękny dar „Argedu” został z wdzięcznością przyjęty przez jego obecnych użytkowników.

My również bardzo dziękujemy. (tov)

Międzynarodowy system rezerwacji miejsc hotelowych również w KRAKOWIE

Największym na świecie koncernem hotelarskim jest firma Holiday Inns, mająca swą siedzibę w mieście Memphis w Stanach Zjednoczonych. Koncern ten obejmuje ponad 1700 hoteli, głównie w Ameryce, ale i w innych częściach świata, w tym ponad setkę w Europie. Kraków jest pierwszym miastem nie tylko w Polsce, ale w ogóle w krajach RWPG, gdzie Holiday Inns buduje hotel, który

wkrótce będzie oddany do użytku.

Część hoteli stanowi własność koncernu — w Europie jest takich ponad 20 — inne są własnością państw, w których zostały zbudowane. Hotel w Krakowie należy do tej drugiej kategorii. Został jednak włączony do scentralizowanego przez koncern systemu rezerwacji miejsc hotelowych.

System rezerwacji scentralizowanej jest systemem komputerowym, przy którym aparat teleksowy danego hotelu jest połączony z komputerem centrali. W godzinach tzw. „seansów” hotel zgłasza ilość wolnych miejsc na dany dzień, a komputer przekazuje rezerwacje na poszczególne dni. W systemie koncernu Holiday Inns, ze względu na ilość hoteli, łączność teleksowa trwa całą dobę. Wszystkie biura podróży na świecie, a także linie lotnicze posiadają wykazy hoteli objętych określonym systemem (systemów jest kilka,

przykładowo — warszawski hotel „Forum” należy do systemu „Intercontinental”. Przy istniejącej sieci połączeń rezerwacja miejsca w krakowskim hotelu przez klienta np. w Japonii czy w Chicago nie będzie trwała dłużej niż pięć minut.

Holiday Inns rozpoczął swą ekspansję w Europie w 1968 roku; posiada hotele w różnych krajach naszego kontynentu, najwięcej we Francji, RFN i W. Brytanii.



Próbie wytrzymałości na upał przechodzą tokijczyści, którzy w zimowych strojach stoją cierpliwie przed płonącym ogniskiem na dziedzińcu świątyni Kanda Myojin w upalny letni dzień. CAF — Kyodo

Franco Zeffirelli nakręci film o życiu Chrystusa

Znany włoski reżyser Franco Zeffirelli zakomunikował na konferencji prasowej w Londynie, że 8 września przystąpi w Maroku i Tunezji do kręcenia 6-odcinkowego serialu telewizyjnego o życiu Chrystusa, koprodukcji angielsko-włoskiej.

Rolę tytułową obejmie młody aktor brytyjski, Robert Powell, który zdobył rozgłos główną rolą w filmie Kena Russella o wybitnym kompozytorze niemieckiego neorealizmu, Gustawie Mahlerze. Elizabeth Taylor zagra Marię Magdalenę, Laurence Olivier — Nikodema, a Marcello Mastroianni — Pilata Poncjusza.

Budżet filmu ustalono na 4 mln funtów. Zdjęcia potrwają 6 miesięcy. We wrześniu 1976 r. serial składający się z godzinnych odcinków, zostanie równocześnie wyświetlony przez telewizję amerykańską i brytyjską.

Znów zatrzymano nietrzeźwych kierowców

W dalszym ciągu patrolo milicyjne sygnalizują, iż niekiedy kierowcy zasiadają za kierownicą pojazdów w stanie nietrzeźwym. Ostatnio Jan J. (ur. 1944 r., zam. w Nowej Hucie), prowadząc w stanie nietrzeźwym samochód osobowy „syrena” zderzył się z samochodem marki „żuk”. Zatrzymano też Wacława Z. (ur. 1935 r., zam. w Krakowie), który prowadził w stanie nietrzeźwym samochód marki „wołga”. (bp)

Wynalazki z polskich uczelni

Fotografia i nowoczesność

Fotografia jest wynalazkiem, mającym już długą historię, bezustannie jednak unowocześnianym. Postęp wkracza do tej dziedziny zarówno ze strony chemii materiałów światłoczułych, jak i konstrukcji coraz lepszego sprzętu technicznego.

Kilka wynalazków z obu tych dziedzin zrodziło się ostatnio w polskich szkołach wyższych. Np. w krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej zespół specjalistów opracował układ projekcyj-

no-optyczny do wyświetlania obrazów, nadający się do zastosowania zwłaszcza w celach dydaktycznych. Składa się on z trzech ekranów projekcyjnych, rzutników obrazów, projektora filmowego oraz zestawu lusterek, umieszczonych pod odpowiednim kątem za ekranami. Przedmiot wynalazku może znaleźć zastosowanie w salach wykładowych, laboratoriach, gabinetach technicznych itp.

W Politechnice Warszawskiej skonstruowany został natomiast specjalny kalkulator, wbudowany w główkę filtracyjną powiększalnika do fotografii barwnej. Wynalazek umożliwił dokładne wyznaczenie czasu naświetlania powiększeń bez dodatkowych czynności ze strony użytkownika. W tej samej uczel-

Jutro pogoda w rejonie Krakowa nadal kształtować się będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatry zmienne z przewagą wschodnich i południowo-wschodnich 2—5 m/sek. Temperatura dniem od plus 16—13, nocą od 8—7 st. C.

(Dokończenie na str. 2)



20-letnia Sue z Blackpool (Anglia) porzuciła pracę w miejscowej gazecie, by poprobować szczęścia jako modelka. Jak oceniacie jej szansę? CAF — AP

48 ofiar zamachu na bar w Belfaście

LONDYN

W środę wieczorem w Belfaście nieznanymi sprawcami dokonano zamachu na bar „Bayardo” w dzielnicy protestanckiej — Shankill Road. Na krótko przed północą przed barem zatrzymał się samochód, z którego wysiadło 2 mężczyzn. Jeden z nich zastrzelił dwóch strażników i otworzył ogień do klientów znajdujących się w barze, natomiast drugi wrzucił do lokalu bombę, która natychmiast eksplodowała. Eksplozja bomby spowodowała śmierć 4 osób a 44 zostały ranne. Wielu rannych straciło nogi albo ręce. Budynek, w którym znajdował się bar zawałił się. Podkreśla się, że bar był miejscem spotkań bojowników protestanckich z tzw. Stowarzyszenia Obrony Ulsteru (UDA).

Rozmowy „Echa”

Ten nieosiągalny Faraday za 45 złotych i 316 nie spełnionych życzeń

O Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Szkół „Cezas” mówi się źle. Sprowadzone pomoce szkolne są nietrwale i drogie. Meble brzydkie, a w ogóle: to ich brakuje. Kupno przypomina loterię: trzeba brać co aktualnie jest w magazynach, bo później i tego nie będzie. Rozmawiamy z dyrektorem krakowskiego oddziału „Cezasu” — p. FRANCISZKIEM GARLIC-KIM.

— To, czy szkoła dysponuje pełnymi kompletami pomocy w gabinetach zależy w I rzędzie od środków finansowych i od nauczycieli. Aktywni pedagodzy nie mają większych trudności z zaopatrzeniem. Znam wiele szkół, które posiadają doskonale wyposażenie i na odwrót szkoły z wyposażeniem bardzo złym. A pochodzi ono z tego samego źródła: z „Cezasu”.

— Rozumiem: w podtekście zaaplikował Pan komplet „Cezasowi”. Pan ryzykuje...

— W ubiegłym roku nie zrealizowaliśmy tylko 316 zamówień, czyli 11,6 proc. ogółem złożonych. A jeszcze w 1970 nie potrafiliśmy sprostać co trzeciemu zamówieniu. Czyli że jest jednak wyraźna poprawa.

— Tych 316 nie spełnionych życzeń czego dotyczy?

— Nie możemy zaspokoić olbrzymiego popytu na meble. W stosunku do wszystkich mebli podnieśliśmy wymagania, dlatego i szkolne powinny być lepszej jakości. Pod każdym względem. A nie zmieniali się od 10 lat. Szybko niszczenia, nie odpowiadają zasadom higieny szkolnej. Młodzież, pro-

szę Pani meble eksploatuje, a nie używa. O tym muszą pamiętać producenci.

Ja siedziałem w czteroosobowej ławie. Nie wykluczone, że gdzieś ją spotkam jeszcze w życiu i zobaczę nacięcia szczyrzyka jeszcze mojego dziadka.

— Czy wolno mieć nadzieję na lepszą przyszłość?

— Może coś zmieni fakt powołania specjalnej komisji przy Zjednoczeniu Swarzędzkiej Fabryki Mebli. Przedstawiono nowe koncepcje. Poznań wypróbuje meble. Wnętrza szkolne powinny zmienić się na korzyść.

— Kiedy?

— No, to musi potrwać. Ja rozumiem producentów. Oni też mają problemy. Kiedyś dzwoni do mnie dyrektor fabryki z Kęt: „Słuchaj, czy poszłyby regały do bibliotek z białego laminatu?”. Nieposzłyby. Szkoła, nie kuchnia. „To ja nie mam z czego zrobić ci tych półek”. A ja regałów zamówiłem 600 szt. Pewnie da „blecy” i półki z laminatu, a resztę jakoś skombinuje...

— Wasz informator handlowy zawiera dwa tysiące różnorodnych pomocy szkolnych. Aparatów, preparatów, tablic, portretów itd. Przy każdym cena. Czy nie wydaje się Panu, że 358 złotych za szkicet ssaka obraną mysz i kilkanaście dekagramów tworzywa, to cokolwiek drogo.

— Ale ten kościec jest nie do zdarcia. To się liczy. Spółdzielnia „Zorza” produkuje modele anatomiczne. Dopóki przekrój strzałkowy głowy wykonywała z gipsu, nie dozwoliło się nawet modelu do gabinetu biologicznego bez uszkodzeń. Zmienili surowiec. Cena podskoczyła, ale wyrób zyskał na trwałości. Tanie znaczy czasem drogie, jeżeli trzeba często kupować.

„Audiotrener” komplet do nauki języków obcych dla szkół średnich kosztuje 80 i 200 tysięcy złotych. Albo magnetowid. Sprzedaliśmy kilka, żaden zreszta polski telewizor nie ma „wejścia” dla magnetowidu.

— Teraz mówimy o najwyższej jakości: zamożnych szkołach miejskich, o charakterze eksperymentalnym. A mnie interesują pomoce na przykład dla małej szkoły w Poroninie.

— Najtańsze są pomoce graficzne. Zresztą szereg z nich nie otrzymaliśmy w ubiegłym roku. Każda szkoła kompletuje zestawy portretów. Zabrakło np.: Słowackiego. Mamy zamówienia na 10 tysięcy portretów sławnych ludzi. Rocznie wydaje się 2-3 rodzaje.

— Wiele nie zaspokoicie żądań klientów?

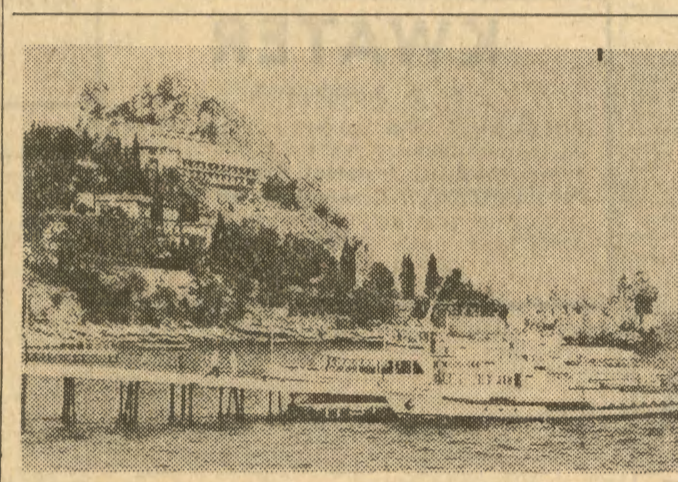
— Obiecujemy, że w I kwartale następnego roku zamówienie zostanie zrealizowane i obietnicę na ogół dotrzymujemy. A nieniadze na ten cel nie przesadzi, bo od 2 lat Ministerstwo Finansów zezwala na przenoszenie środków na rok następny.

— Wśród dyrektorów szkół roznowszcehnił się pogląd, że fundusze zamieniać trzeba na pomoce szkolne szybko: w pierwszych dwóch kwartałach. I tej zasadzie ośroł się trzymają. Wiem też, że nieniadze z tzw. nadwyżek budżetowych z końcem I stopada ułnylnia się na zradzie „byle szybciej wydać...”?

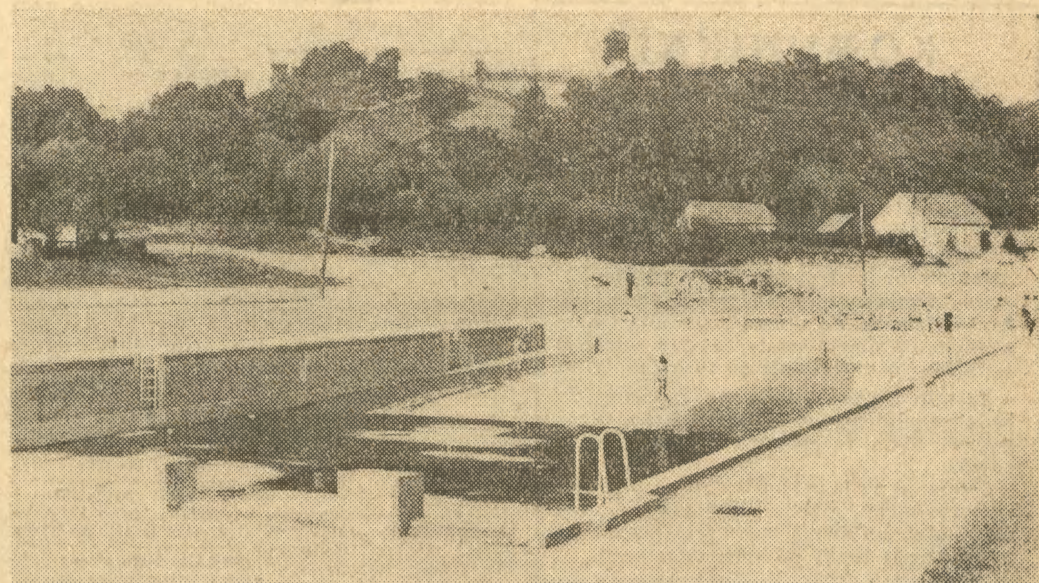
— Złożenie zamówień w I kwartale daje gwarancje otrzymania pomocy naukowych. Mamy wtedy orientację od strony klienta w zapotrzebowaniu, w wielkości produkcji, w cyklach produkcyjnych (część pomocy wytwarza się sezonowo), możemy wywrzeć nacisk na producentów, możemy dokonać przerzutów z innego „Cezasu”. Czas pracuje na korzyść klienta. Pierwsze półrocze to okres najdogodniejszy do regulowania podaży względem popytu.

My jesteśmy handlowcami. Jeżeli towar jest niechodliwy, obciążenie finansowe spada na nas. Obowiązują nas takie same rygory, jak wszystkich handlowców.

— Dziękujemy za rozmowę. Notowała: ELŻBIETA WOJTCWICZ



ZSRR. Gurzów — jedno z najbardziej malowniczych uzdrowisk Krymu. CAF — TASS



Kłopotliwy prezent

Nowy Sącz ma najbezpieczniejszy basen kąpielowy w Polsce, nikt w nim nie utonie tego lata. Przyczyną jest... brak wody w basenie.

A rzecz miała się następująco: w związku z regulacją rzeki Łubinki Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego w prezencie dla miasta wybudowało pierwszy w Nowym Sączu przepływowy basen o wymiarach 25x15 i brodzik dla dzieci. Budowę basenu ukończono 21 lip-

ca, skarpy zazieleniono i praktycznie nic nie stałoby na przeszkodzie by sądeczanie i turyści mogli płać się do woli w nowym basenie.

Niestety nie odbył się odbiór końcowy obiektu przez miasto, bo chwilowo brak użytkownika (ze swej strony sugerujemy np. MPGK, GKKEPT, WOSTiW lub Gromada).

Przed napuszczeniem wody do basenu niezbędny jest etatowy ratownik a z tym wiąże się zagospodarowanie terenu (szatnie, szalety, ogrodzenie). Można co prawda obejść się bez tych obiektów a na sierpniowe upały ustawić jedynie budkę dla ratownika czym uszczęśliwi się zapewne wszystkich spragnionych kąpiel.

Do dnia przekazania obiektu, za basen odpowiedzialny jest kierownik budowy, ten zaś, i nie ma się czemu dziwić, na własną odpowiedzialność nie napuści wody do basenu, mimo, że dostarczono mu „na skład” tabliczkę z napisem „kąpiel wzbroniona”.

Wniosek może być jednoznaczny — najgorsze są kłopotliwe prezenty. Nie było w Nowym Sączu basenu, nie było nad Dunajcem miejsc strzeżonych więc i tradycję angażowania ratowników nie ma, ani kursów pływackich nikt nie urządzał.

Tym którzy chcieliby tłumaczyć nieuruchomienie basenu zanieczyszczeniem wody Łubinki bakteriami coli, wyjaśniamy — przyjął się zwyczaj chlorowania wody który skutecznie rozwiązuje takie problemy. (J. R.)

Fot. JADWIGA RUBIS

Odpowiedzi redakcji

C. J. (1239)
Urlop należy się Panu również w drugim miejscu pracy.
Czytelnik z Krakowa (2035), J. Ch (2045), Pracownicy BS (1253), K. Z. (2002), Józef K. Kraków (2013), B. T. (1275), Pracownik in-kasa P. S. (2031), Pracownicy Sp-ri Pracy Budowlanej (1901), M. L. (1795), Kod 31-414 Czytelnik (1842), Ropatriantka D. B. (1705), Taśma GL. N-4 (5189).

Prosimy o bezpośrednie skontaktowanie się z naszym doradcą prawnym, który udziela bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych Czytelnikom w każdą sobotę w godz. 12-15 w lokalu redakcji ul. Wisła 2 pok. 29.

S. A. (1798)
Radzimy wyjaśnić sprawę bezpośrednio w Kuratorium OSK (ul. Dietla 90).

H. M. (1232)
Po wyjaśnieniu w interesującej Pana sprawie prosimy zgłosić się w redakcji (najlepiej w którychś z czwartków w godz. 9-15, Wisła 2 pok. 29).

Kartki z kalendarza

Komu dobrze?

Zbliżał się ostatni dzień urlopu i nieuchronny powrót do miasta. Westchnęłam ciężko i powiedziałam do kierowniczk domy wycieczkowskiego: — Pani to dobrze! Nie musi pani wyjeżdżać...

Kierowniczka wzniosła oczy w górę i odpowiedziała westchnieniem cięższym niż moje: — Dobrze mi? Pani żartuje! Czy pani wie co to znaczy być kierownikiem domu wczasowego? Ja już nie mówię o brakach w zaopatrzeniu, i kłopotach z personelem. Ale wczasowicze!

Proszę, oto kilka przykładów z ostatnich tylko turnusów: dwóch nobliwych panów z Warszawy zajmuje jeden z naszych najlepszych pokoi. Panowie wyjeżdżają, w pokoju pozostają zerwane zasłony, zerwane karnisze, zerwana lampa u sufitu. Zastanawiamy się do dziś co oni z tą lampą zrobili? Huśtafi się czy co? Albo... przyjeżdża Bardzo Ważna Pani (nawiasem mówiąc przyjęta grzecznościowo) z dwojgiem dzieci. Jedno — niemowlę, a więc wbrew przepisom jako, że na wczas przyjeżdża się dzieci od lat 3. Pani nie zwraca na to żadnej uwagi, z miejsca natomiast zaczyna awanturę: — Jak to nie macie łóżek z siatkami dla dzieci? To skandal! Trzeba z wami zrobić porządek.

Wszelkie rekordy pobiła jednak pewna babcia. Otóż wczasowicze z II piętra dzień po dniu znajdowali w wannie kupki. Zrobiono zasadzkę, i co się okazało? Kilkuletni wnuczek cierpiał na obstrukcję i lekarz polecił aplikować małemu ciepłe kąpiele połączone z masażem brzuszka. No więc babcia aplikowała kąpiele, dziwiąc się potem kto i z czego robi tutaj problem.

— Czy i teraz Pani sądzi, że „mnie to dobrze”? (mar)

EKSPERYMENT Z «PRZYSPOSOBIENIEM»

Młodzi i rodzina

Miłość do rodziców, miłość do własnych dzieci jest darem, z którym przychodzimy na świat. Doświadczanie jednak uczy, że dar ten wymaga szczególnej troski i pielęgnacji; innymi słowy nie wystarczy kochać najbliższych, aby życie rodzinne układało się jak z płatka. Rodzina bowiem to nie tylko źródło radości życia płynące z poczucia bezpieczeństwa i uznania, ale kompleks najrozmaitszych praw i obowiązków, proporcjonalnie do możliwości rozkładających się na poszczególne członków rodziny.

Te prawa i obowiązki bardzo się różnicowały w nowoczesnym, przemysłowym społeczeństwie. Zamiast tradycyjnego układu, opartego na bezwzględnej autorytacie rodziców i ślepego posłuszeństwie dzieci, mamy do czynienia z układem stosunków partnerskich, tak między rodzicami, wspólnie tworzącymi ekonomiczne podstawy bytu rodziny, jak i między rodzicami i dziećmi, rozwijającymi się dzięki otwartemu charakterowi współczesnej rodziny szybciej niż kiedykolwiek.

Nowy model rodziny

Na naszych oczach tworzy się niepokojący model rodziny zajętej głównie pracą zawodową. W pogoni za osiągnięciem coraz lepszego standardu, niewiele zostaje miejsca na sprawy rodziny: rozmowy z dzieckiem, systematyczna troska o jego rozwój odsuwane są nieraz na dalszy plan, a często zgola beztrosko zrzucone na barki szkoły. I często dziecko ma wszystko: najmo-

dniejsze ciuchy, adaptery, magnetofony i co tam jeszcze, ale nie ma kontaktu emocjonalnego z własnymi rodzicami; uwalniane od troski o dom, w opaczny pojmaniu jego dobra: „niech się uczy, ma jeszcze czas” — zaczyna żyć w przekonaniu, że wszystko mu się od rodziców należy.

To zawodowe „zaganianie” rodziców i egoizm dzieci są najpospolitszymi, skrajnymi objawami wielu kryzysów rodzinnych.

Wiele zrobiono, aby im przeciwdziałać poprzez właściwą akcję uświadamiającą: sprawy rodziny zajmują bardzo wiele miejsca w prasie i radio, istnieją uniwersytety dla rodziców, poradnie dla młodych małżeństw. Dwa lata temu do niektórych szkół ponadpodstawowych, tytułem eksperymentu, wprowadzono nadobowiązkowy przedmiot: „Przysposobienie do życia w rodzinie socjalistycznej”.

Współżycie i współdziałanie

Na lekcjach o rodzinie młodzież uczy się współżycia i współdziałania w rodzinie, w środowisku sąsiedzkim i w grupach towarzyskich, uczy się prowadzenia gospodarstwa domowego: prac organizacyjno-porządkowych, przygotowania posiłków, gospodarowania pieniędzmi, urządzenia i estetyki mieszkania, wreszcie planowania i organizacji życia w rodzinie oraz pielęgnowania i wychowywania dzieci.

Te zagadnienia dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego młodzież poznaje w drugim roku nauki, nato-

miast w pierwszym jej uwaga jest skoncentrowana wokół typowych sytuacji młodości, typowych młodzieńczych niepokojów i doświadczeń. A więc wiele miejsca poświęca się problemom erotycznym oraz towarzyszącym im zagadnieniom natury psychologicznej, ideowo-moralnej, zdrowotnej i prawnej.

Wokół lekcji o rodzinie istnieje w społeczeństwie wiele wątpliwości i sceptycyzmu. Po co uczyć się rzeczy oczywistych — zadaje pytanie ten i ów — takich jak konieczność pomagania matce w zakupach, czy pielęgnacji niemowląt? O tym pierwszym obowiązku matka sama może przypomnieć, to drugie zaś jest tak odległe od młodzieńczych planów życiowych, że zanim zostaną one zrealizowane, wszystko zdąży się zapomnieć.

Pozornie nie można odmówić temu rozumowaniu racji. Rzadko jednak kto zdaje sobie sprawę, że owo przykładowe pomaganie lub niepomaganie w zakupach wiąże się ze znacznie szerszą sprawą: z samopoczuciem innych osób z rodzinnego kręgu, a także jest swoistą szkołą podziału obowiązków, sprzyjającą harmonijnemu życiu rodzinnemu.

Nie przeceniając praktycznych walorów lekcji o rodzinie, jej główne walory upatrywałabym w tym, że uczy ona refleksyjnego i odpowiedzialnego stosunku do własnego udziału w życiu rodziny. Młody człowiek, bez reszty pochłonięty własnymi, często wyolbrzymionymi problemami, pogrążony w sobie, poznaje w ten sposób nowy

drań fragment rzeczywistości, nowy jakościowo świat.

Przez wiele lat w prasie i radio, w modzie, handlu, w usługach kulturalnych schlebialiśmy młodzieży. Aż uwierzyła ona, i dorosła też, że młodość sama w sobie jest wartością. Tymczasem ważny nie tylko fakt bycia młodym, ale to, co dzięki atutom młodości się osiągnie. Sukces zawodowy, a także umiejętność stworzenia własnego domu rodzinnego, zdolność do przysposobienia odpowiedzialności za innych, a zwłaszcza za własne dzieci.

Nowy program „Przysposobienia”

Rezultaty dwóch lat eksperymentu pozwalają na niejaki optymizm. Młodzież chętnie dyskutuje o koncepcjach życia, o mechanizmach stosunków międzyludzkich, o przyjaźni, miłości, o modelu współczesnej rodziny.

Opracowano już zmodyfikowaną wersję programu „Przysposobienia do życia w rodzinie”, który wejdzie w życie w dniu 1. IX. 1975 r. Szkoda, że nader mgliście mówi się tam o lekturach, operując jedynie sformułowaniami: „księgozbiór tematyczny”, „filmoteka”, „taśmoteka” itp. Czyżby dobór i zakres lektur pozostawiano wyłącznie nauczycielom? A może byłoby celowe opracowanie zestawu lektur, wskazanie źródeł? Zalecana przez program współpraca nauczycieli „Przysposobienia” z nauczycielami innych przedmiotów i zerpania od nich stosownych wskazówek, nie załatwia chyba sprawy.

HALINA SZYPULSKA

KOMUNIKAT

Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Krakowie, al. Planu Szosowego 146 zawiadamia wszystkich inwestorów i wykonawców na terenie m. Krakowa, że wszelkie podłączenia obiektów budowlanych do sieci ciepłowniczych, magistralnych i odgaleńnych, winny być wykonane do dnia 31 sierpnia br. a podłączenia obiektów do sieci rozdzielczej (osiedlowej) w terminie do 10 września br.

Po upływie pow. terminów, sieci ciepłej będą napełnione wodą uzdatnioną i przygotowane do rozpoczęcia sezonu grzewczego.

Celem wyeliminowania zakłóceń w ogrzewaniu miasta i uniknięcia strat materialnych, MPEC nie wyrazi zgody na prowadzenie robót po tych terminach.

OŚRODEK DOSKONAŁENIA KADR TECHNICZNYCH NOT w KRAKOWIE

organizuje

KURSY

- projektowania systemów elektronicznego przetwarzania danych
kreślenia technicznych branży budowlanej i mechanicznej
kosztorysowania robót budowlanych, mechanicznych i elektrycznych
przygotowywanie do egzaminu na wyższe uczelnie techniczne.

Wpisy przyjmuje i informacji udziela: Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych NOT w Krakowie, ul. Straszewskiego 28, tel. 247-28, wewn. 01, w godzinach od 8 do 15.

Praca

POTRZEBNA rencistka na stałe do opieki nad chorą starszą. Zgłoszenia: Berka Joselewicza 5/6, 73755-g

OPIEKUNKI dochodzącej do dwójki dzieci - poszukuje. Kraków, Ulanów 38 A/66, po godz. 16.

POSZUKUJE Pani, która opiekowałaby się roczną dziewczynką - na stałe, dochodzącą lub u siebie w domu, w godz. 6-15. Zgłoszenia: Nowa Huta, Mistrzejowice, os. Złotego Wieku 17/56.

LEKARZ poszukuje pomocy domowej do 2-letniego dziecka. Kraków, tel. 617-00 wewn. 597, po godzinie 17. g-73550

Nauka

MATEMATYKI, fizyki - nauczam. Mgr Pikulski, tel. 735-62, godz. 9-11.

MATEMATYKA - korepetycji udzieli magister matematyki. Korfel, tel. 201-40. g-73063

DO egzaminu eksternistycznego - zakres liceum ogólnokształcącego i matury - przygotowuje mgr Bazglerowa. Kraków, 18 Stycznia 49/27, telefon 313-76.

Kupno

WOZEK inwalidzki, pokojowy - kupię. Oferty 74075 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOTOROWER „Jawa” - kupię. Andrzej Piotrowski, Dzierżyńskiego 15/7.

LADNA porcelana, flakon, filiżanki, dzbanuski, figurki, serwis obładowy, lampę mosiężną wiszącą - kupię. Oferty 73345 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIURKO, szafa, kwiatnik, orzechowe - kupię. Oferty 73322 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DAMSKI niemiecki rower - kupię. Oferty 73459 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SKODA S 100 L lub Wartburg, po małym przebiegu - kupię. Stomniki, Kościuszki 16, zakład fryzjerski.

Sprzedż

2 SZAFY, biurko, fotele, krzesła - sprzedam okazynie. Telefon 183-17.

PARĘ obrączek szerokich - sprzedam. Oferty 73368 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR „Smaragd” 901 oraz magnetofon „Tonnette” - sprzedam. Kraków, ul. Grzegorzka 86/2. g-73369

SAMOCHÓD „Fiat 126 p” - odbiór „Polmozybit” Kraków IV kwartał - sprzedam. Oferty 73317 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY chodnik dywanowy 1x3,5 m - sprzedam. Topolnickiego 11.

GABINET dentystyczny - sprzedam. Oferty 73418 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYRENA 105 - sprzedam. Odbiór Polmozybit. Telefon 216-05, w godz. 15-17.

SHL 175, po remoncie - tania sprzedam. Telefon 214-61 w godz. 15.30-17.

SYRENE 102 - sprzedam. Kraków, ul. Friedleina 25 A, m. 4.

SYRENA, silnik „104” - sprzedam. Nowa Huta, os. Na Stoku 27 A/44.

MOTOCYKL WFM z silnikiem SHL - sprzedam. Kraków, tel. 632-40 wewn. 143, godz. 16-17.

SKUTER Jawa 50 - sprzedam. Nowa Huta, os. Centrum B 5/6, po 18-tej.

OBRAZ Fałata - sprzedam. Proszowice 60.

MASZYNE dziewiarska, produkcyjna, wielocyna, nościowa, prawie nowa - sprzedam tania. Mysłęcice, Reymonta 5, telefon 208-46. g-73487

SAMOCHÓD „Renault” R 10, 1100 cm3 sprzedam. Kraków, tel. 275-73, w godz. 17-20.

Lokale

SZCZECIN! Śródmieście, mieszkanie kwatunkowe, w. 39 m2, dwupokojowe, stare budownictwo, I p. - zamienie na podobne lub mniejsze w Krakowie. Wiadomość: Zbigniew Siekierski, Szczecin, ul. Parkowa 44/21.

KWATER

2- 3- 4-osobowych

POSZUKUJE dla swoich pracowników na terenie miasta Krakowa i Nowej Huty Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych PIP „INSTALT”. Kraków, ul. Helców 19. Zgłoszenia przyjmuje Komórka Socjalna, pokój 12, w godz. 10-13, tel. 308-41, albo 322-44, wewn. 25.

DUŻY pokój wynajmę 3 studentom. Kraków, Zakopiańska 91a, m 23, II p., godz. 18-20.

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni, poszukuje garsonieri na rok. Czynsz obojętny - płatny 12. góry. Oferty 73142 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZĘSTOCHOWA! Dwa pokoje z kuchnią, superkomfortowe, w centrum - zamienie na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 73543 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ w centrum do wynajęcia od 1 września. Czynsz miesięczny. Maksimum dwie osoby - chętnie małżeństwo. Oferty 73594 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w Krakowie lub Nowej Hucie. Czynsz płatny miesięcznie. Oferty 73596 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje w Krakowie niekrepującego pokoju. Tel. 643-24, w godzinach 6-14.

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, w śródmieściu, zamienie na pokój z kuchnią i garsonierę. Oferty 73342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE superkomfortowa kupię lub wynajmę na okres 4 lat. Czynsz płatny z góry. Oferty 73336 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENTKA studium poszukuje niekrepującego pokoju. Tel. 406-45.

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe - zamienie na 2 pokoje. Tel. 634-39.

KRAKÓW! Pokój 20 m2, kolo Dworca Głównego, frontowy, słoneczny, II piętro, zamienie na garsoniere - Nowa Huta, do drugiego pietra. Warunki do uzgodnienia. Oferty 73404 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią przy ul. Karmelickiej, komfortowe, 58 m2, 3 piętro, oraz garsoniere superkomfortowa, 30 m2, na Osiedlu Oficerskim - zamienie na mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe - ewentualnie komfortowe. Oferty 73365 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 - superkomfortowe, spółdzielcze. Wzgórza Krzesławickie, oraz pokój komfortowy, centrum Krakowa, zamienie na 3 pokoje superkomfortowe, blisko tramwaju, w Krakowie. Warunki do uzgodnienia. Oferty 73401 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO bezdzietne wynajmie lub zaopiekuje się mieszkaniem, od listopada, na okres roku. Oferty 73348 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje, jasna kuchnia, 47 m2, balkon na wschód, IV p., słoneczne - z powodu inwalidztwa zamienie na podobne, z balkonem i dużą łazienką, na parterze, w starym budownictwie lub w bloku z windą. Antoni Wołski, Nowa Huta, os. Słoneczne 16/22.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub garsonieri, na okres 1-2 lat. Czynsz płatny z góry. Oferty 73412 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWAJ studenci AGH poszukują komfortowego pokoju. Jarzyna, 21-040 Swidnik, Hanka Sawickiej 3/9.

DWA mieszkania komfortowe, dwupokojowe, na trzecim piętrze, zamienie na jedno mieszkanie trzy-pokojowe, komfortowe, niżej. Oferty 73259 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 GARSONIERY superkomfortowe, Śródmieście i Prokocim, zamienie na mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe, I-II piętro, okolica 18 Stycznia. Oferty 73312 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ i utrzymanie dam samotnej, starszej Pani, w zamian za pomoc w domu przy jednej osobie. Możliwość pół etatu fizycznego, po południu. Oferty 73463 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub telefon 426-20.

STUDENTKA AM poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 73452 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ dozorostwo. Warunek - mieszkanie. Oferty 73455 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju w zamian za pomoc dziecku w nauce języka rosyjskiego. Oferty 73431 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę, mieszkanie, centrum Krakowa (nadające się na prowadzenie rzemiosła). Oferty 73807 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM pilnie dom drewniany, 72 a gruntu, wraz z materiałem budowlanym. Cena do uzgodnienia. Józef Godzik, Pawlikowice 61, koło Wieliczki. g-73567

Różne

SERDECZNIE przepraszam Ob. Fryderyka Zranka, zam. ul. Celarowska 22, kierowcę taksówki nr boczny 1568, za moje obraźliwe zachowanie się dnia 29. VII. 1975 r. Antoni Borowiec, Kraków, Mazowiecka 55/9.

KOZUSZKI, futra czyści, farbuję, wraz z odświeżaniem obszyci futrzanych i prasowaniem - punkt usługowy, Julian Kowalik - Kraków, Wola Duchacka, ul. Turniejowa 5. Dojazd autobusem nr 104, spod Hali Targowej.

POSZUKUJE garażu na samochod Moskwię, na terenie Nowej Huty. Oferty 73670 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

W DNIU 8 lipca, zgubiono w okolicy Ronda Mogilskiego teczkę wraz z magnetofonem i kasetami taśm. Znalazca przosony o zwrot, za wysoką nagrodą, pod adresem: Tadeusz Fijoł, Kraków, ul. B. Joselewicza 21, Spółdzielnia „Spółnota”, tel. 541-90. g-74278

DZIEWONSKI Maciej - zam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 18/5, zgubił legitymację studencką nr 1726, wydaną przez ASP Kraków. g-74266

UNIEWAŻNIAM zgubioną I. III. 1973 r. pieczęć: „Administracja Domu - Kraków, ul. św. Jana 24”.



Kolejne losowanie «LAJKONIKA»

odbędzie się w niedzielę, 17 sierpnia, o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Fundusz gry rozliczany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania. Wygrane poszczególnych stopni wypłacane są zgodnie z regulaminem gry. Ponadto:

- na 4-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakładowego, opłaconego kwotą 20 zł, przeznaczają się premie w wysokości 5.000 zł, a na 3-cyfrową premie w wysokości 500 zł
na 4-cyfrową końcówkę banderoli kuponu 5-zakładowego, opłaconego kwotą 10 zł, premie wynoszą po 300 zł.

Fundusz piątki zarówno w I jak i II losowaniu wynosi po około 450.000 złotych.

NIE ZWLEKAJ - SZCZĘŚCIE UCIEKA!

LEBIESTOWIE Zofia i Antoni, zam. Podleże 63, zgubili legitymację służbowe, nr 4592 i nr 1436, wydane przez Gminnego Dyrektora Szkół w Podleżu. g-73648

KOŚCIOŁEK Małgorzata Dąbrowa 67, poczta Brzezie, zgubiła legitymację szkolną nr 22/1a/74, wydaną przez Dyrektora Liceum Ekonomicznego nr 1 w Krakowie.

HUTA im. LENINA w KRAKOWIE zatrudni natychmiast:

- operatorów ruchu kolejowego PKP
ślusarzy remontowych i konstrukcji stalowych
spawaczy
tokarzy
elektryków
kowali
wytaczarzy
murarzy
cieśli budowlanych
blacharzy
kierowców samochodowych I i II kat. prawa jazdy
pracowników niewykwalifikowanych do pracy w produkcji oraz przyrządów do zawodu manewrowych
wartowników Straży Przemysłowej - (mężczyzn i kobiety, na warunkach dojazdu do pracy).

Warunki przyjęcia:
dobry stan zdrowia
i ukończenie 18 lat.

Zapewnia się:
wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w hutnictwie
po roku pracy dodatek za deputat węglowy, a po dwóch latach przywileje z tytułu „Karty Hutnika”.

Praca w systemie czterobrygadowej organizacji pracy (trzymianowa lub jednodzianowa).

Dla pracowników zamieszkujących zapewnia się zakwaterowanie w hotelach pracowniczych oraz wyżywienie w stołówkach, po znizowanych cenach.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się:
z dowodem osobistym
książeczką wojskową
legitymacją ubezpieczeniową
ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Huty im. Lenina. - Dojazd z Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem linii „4” - (wysiąść na przystanku przed budynkiem Dyrekcji Huty).

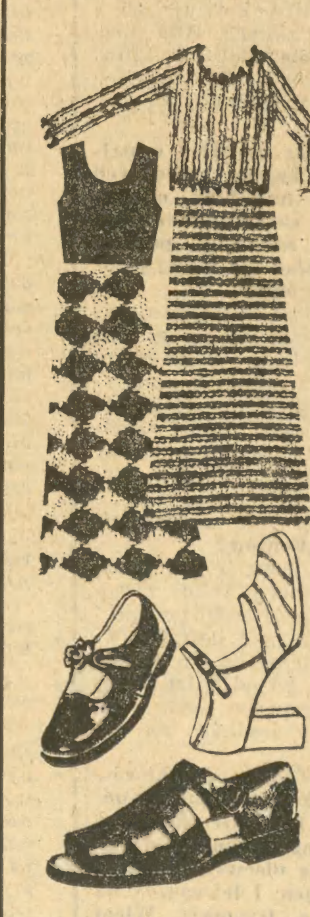
Ponadto Zakład Przetwórstwa Hutniczego Huty im. Lenina zatrudni dla potrzeb Walcowni Blach Transformatorów (w budowie), z terenu byłego pow. bocheńskiego i przyległych:

- techników walcowników
mechaników oraz ślusarzy po zasadniczej szkole zawodowej do szkolenia na stanowiskach walcowników i operatorów urządzeń walcowniczych
ślusarzy po zasadniczej szkole zawodowej i technikum - do pracy w utrzymaniu ruchu urządzeń
5 kierowców samochodowych I i II kat. prawa jazdy
tokarzy, frezerów szlifierzy.

Wymagany uregulowany stosunek do służby wojskowej.
Blizszych informacji udzieli Biuro Personalne Zakładu w BOCHNI, ul. WYGODA, telefon 225-55, wewn. 117.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ «OTEX» w KRAKOWIE

zaprasza PT Klientów na zakupy TOWARÓW po OBNIŻONYCH CENACH a szczególnie do swoich sklepów w mieście Krakowie:



- ODZIEŻ:
ul. Boh. Stalingradu 62
ul. Floriańska 31
ARTYKUŁY DZIEWIARSKO-GALANTERYJNE
ul. Dzierżyńskiego 53
ul. Grodzka 20
OBUWIE
damskie - ul. Grodzka 18
młodzieżowe i dziecięce - ul. Wiślna 9
ul. Szpitalna 9
męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce Rynek Podgórski al. Inwalidów 9
w NOWEJ HUCIE:
ARTYKUŁY KONFEKCYJNO-DZIEWIARSKIE
os. Ogrodowe, bl. 10
os. Zgody, bl. 4
os. Urocze, bl. 1
os. Urocze, bl. 12
OBUWIE MĘSKIE, DAMSKIE, MŁODZIEŻOWE I DZIECIĘCE
os. Szkolne, bl. 14
Teatralne 3
Na Skarpie 39
os. Zielone 1

oraz do pozostałych swoich sklepów, ŻYCZĄC UDANYCH ZAKUPÓW.

Z korzyścią dla twórcy i załogi zakład pracy powinien być mecenasem sztuki

Dużą część naszego dojrzałego życia spędzamy w zakładach pracy. Właśnie tu kształtują się nasze poglądy na szereg spraw, tu też uczymy się życia, kultury itp. Dlatego właśnie zakłady pracy winny spełniać rolę inspiratora, który kierowałby upodobaniami załogi, rozbudzał zainteresowania i rozszerzał potrzeby np. kulturalne.

Przez wiele lat właśnie sprawy kulturalne w zakładach pracy mimo pozornej działalności leżały raczej odłogiem. Istniały wprawdzie zarówno świetlice jak i kluby, ich działalność jednak ograniczała się przeważnie do rozrywkowej (organizowano tam wieczorki taneczne, wspólne gry) i na tym konie.

Zgodnie z obowiązującą uchwałą 941/55 Prezydium Rządu z dnia 2. XII. 55 r. zakład pracy mający ponad 500 pracowników ma obowiązek zatrudnienia w

pełnym wymiarze godzin specjalnego pracownika kulturalno-oświatowego, który zajmowałby się wyłącznie właśnie tymi zagadnieniami. Niestety nie zawsze zakłady stosowały się do tej uchwały i nie zawsze też właściwie wykorzystywano „kaowca”. Równocześnie pracownicy kulturalno-oświatowi należeli do najgorzej uposażonych w kraju, nie więc dziwnego, że tzw. „kaowcami” zostawali przeważnie ludzie nie najwyższego formatu, często ograniczający swą pracę do pisania referatów-sprawozdań, organizowania zebrań itd.

Po ostatniej regulacji plac pracownikom kultury, warunki ekonomiczne znacznie się poprawiły, zwiększyła się też ilość chętnych do pracy w tym zawodzie. Dość szybko okazało się, że dobry pracownik kulturalno-oświatowy może sprawić, iż ludzie do tej pory raczej sprawom kultury niechętni lub obojętni zaczynają się nimi interesować. Istotne jest więc przede wszystkim nie może oczywiście do tej bez wątpienia trudnej pracy. Pracownik kulturalno-oświatowy nie może oczywiście działać samotnie, ale zależnie od charakteru zakładu musi współpracować z ZMS-em, Ligą Kobiet, lub Klubem Seniora. Musi skupiać wokół siebie ludzi autentycznie zainteresowanych tymi sprawami, ich czyniąc niejako emisariuszami, którzy krzewiliby kulturę wśród szerszego ogółu.

Wzajemna współpraca zakładów z różnymi środowiskami twórczymi, a także muzeami jest korzystna dla obu stron. Upowszechnia bowiem kulturę wśród społeczeństwa, a także inspiruje twórców do świadomego działania właśnie dla tego społeczeństwa. Nie bez znaczenia jest tu również mecenat finan-

sowy zakładów pracy nad artystami, który może im zapewnić odpowiednie warunki bytowe a zakładom pracy właściwe wykorzystanie funduszy na wartościowe cele.

Sprawy właściwego inspirowania zakładów właśnie w działalności kulturalnej są stałą troską rad narodowych. Wydaje się, że ostatnimi czasy w tej dziedzinie można już odnotować sporo sukcesów w wielu zakładach pracy np. w dzielnicy Śródmieście pracownicy kulturalno-oświatowi ZPC „Wawel”, KZF „Polfa”, Krakowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego swą działalność ukierunkowali przede wszystkim na popularyzację teatru, „Stomil”, MPK, PKS, Prodele i inne na plastykę, z muzeami współpracują szczególnie blisko Zakłady Gazownictwa, Spółdzielnia „Przełom”, Zakład Energetyczny Kraków-Miasto i inne. Wypracowane przez nie formy i inicjatywy przenoszone będą do innych zakładów. (bog)

Więcej ładnych szyldów

Dzięki konsekwentnemu stanowisku głównego plastyka miasta coraz więcej szyldów, neonów i napisów, a także tabliczek informacyjnych zakładów i przedsiębiorstw zmieniło swój wygląd i harmonizuje z tynkiem oraz charakterem budynków.

Poprawę zauważyć można przede wszystkim w centrum Krakowa. Jedynie przy ul. Floriańskiej straszą jeszcze szyldy przedsiębiorstwa „Otex” na sklepach w budynkach nr 5 „Polski Len” i „Pokusa”, nr 28 „Wszystko dla Pana”, oraz zakładów fotograficznych w budynkach nr 10 i 22. (ja)



„Krakowianka ci ja...”

Na upały najlepsza wycieczka statkiem do Tyńca lub do Niepolomice.

Fot. Jadwiga Rubiś

Na opak?

Przy ul. Szlak, w pobliżu WZGS, wbrew wszelkim przepisom parkowane są na chodniku samochody. Nie chodzi o sam fakt takiego parkowania (dozwolony), ale o to jak wozy ustawiają ich właściciele. Oto tak, że blokują cały chodnik i Cytelnik, który telefonował do nas w tej sprawie musiał z dzieckiem w wózku zjechać na jezdnię, aby przebrnąć odcinek.

Nie zaszkodziłoby, aby MO zagładnęła tam czasami i mandatami nauczyła porządku. Ostatecznie to chodniki są dla pieszych, a jezdnie dla samochodów... nie odwrótnie. (mar)

„Zbiór” żywicy

Żywica — to cenny, podstawowy surowiec do produkcji terpentyny i kalafonii, mających różnorodne zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu. Żywicę balsamiczną pozyskuje się z sosny przewidzianych w najbliższych latach (od 4 do 6 lat) do ścięcia. W sośnie bowiem znajduje się gęsta, rozgałęziona sieć podłużnych i poprzecznych przewodów żywicznych, wypełnionych żywicą. W tym celu w ciągu sezonu systematycznie nacina się okorowaną część powierzchni pnia tzw. spaly. Dla zwiększenia pozyskania żywicy używa się specjalnych żłobików — opryskiwaczy do nacinania żłobków na spalach żywicowanych drzew z równoczesnym ich opryskiwaniem stymulatorem jakim jest ekstrakt drożdżowy, powodujący zwiększenie wycieku żywicy.

Najwięcej żywicy w Krakowskim Okręgu Zarządu Lasów Państwowych pozyska się w lasach nadleśnictwa: Dąbrowa Tarnowska, Niepolomice, Miechów, Erzesko.

(TG)

Śladem naszej krytyki

■ Niegrzeczny „Kubuś”

■ Basen przy ul. Grunwaldzkiej

W związku z krytyczną notatką pt. „Niegrzeczny Kubuś” („Echo”, 6. VIII. br.) WSS „Spolem” w Krakowie informuje, że „ograniczenie godzin działalności baru samoobsługowego „Kubuś” przy ul. Długiej na Nowym Kleparzu zostało spowodowane brakiem ludzi do pracy w tym zakładzie. Po uzupełnieniu zatrudnienia bar „Kubuś” będzie prowadził działalność w ustalonych godzinach, tzn. od 7 do 20”.

Tymczasem okazuje się, że działanie kierownictwa „Spolem” było samowolne! Otóż bowiem Wydz. Handlu Urzędu Dzielnicego Śródmieście informuje nas, że skrócenie godzin handlu oraz zamknięcie w niedziele baru „Kubuś” przy ul. Długiej, należącego do „Spolem”, zostało dokonane bez zgody Urzędu. Wydz. Handlu wyjaśnia, iż „... w przypadku wyrażenia zgody przez Urząd na jakiegokolwiek zmiany w działalności handlowej sklepów, względnie zakładów gastronomicznych, dyrekcja — której dana placówka podlega — jest zobowiązana do umieszczenia właściwej wywieszki, informującej klientów o wszelkich zmianach godzin pracy z powołaniem się w jej treści na pismo Urzędu (data i numer sprawy), w którym została wyrażona zgoda”.

Dodajmy jeszcze, że „Spolem” ani słowem nie pisze o tym, że bar „Kubuś” zamknięty jest w niedziele. Ponadto napis na drzwiach informuje, że bar czynny jest w godz. 7—19, a nie do 20...

W związku z notatką pt. „Ba-



Za czynny udział w walce z hitlerowskim najeźdźcą oraz za zasługi w działalności społeczno-politycznej i pracy zawodowej po wyzwoleniu, z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, odznaczonych zostało wczoraj w Urzędzie miasta Krakowa 36 członków Związku Inwalidów Wojennych, mieszkańców województw: miejskiego krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego. Dekoracji dokonał prezydent Krakowa Jerzy Pękała.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Barbara Kowalewska, Lucjan Krzyk, Teresa Lewicka, Stanisław Mędrka, Stanisław Mrugacz, Władysław Obajtek, Józef Osika (pośmiertnie), Matylda Rakowska, Józef Rapacz, Sylwester Świątek, Józef Toczek, Lesław Ratajski, Antoni Rychlik, Franciszek Salis, Józefa Sanok, Irena Schweiger, Stefania Siedlomska, Witold Sienicki, Julian Sławomirski, Teodor Stachyra, Bronisław Starezyk, Jan Stefanik, Kamila Sycz, Aldona Szerbińska, Józefa Szkodzińska, Mieczysław Tabor, Tadeusz

Interweniowaliśmy i...

...w związku z krytyczną notatką pt. „Przez trzy dni nikt nie chciał zlikwidować awarii sieci wodociągowej”, zamieszczoną w „Echu” w dniu 4. VIII, dyrekcja MPWiK wyjaśnia: „Potwierdzamy fakty podane w notatce. Istotnie przez trzy dni trwała awaria na wewnętrznej instalacji wodociągowej na terenie Zakładów „Madro”, które były obowiązane usunąć ją we własnym zakresie. Normalnie w takich wypadkach udzielamy pomocy instytucjom i zakładom, które nie mają odpowiedniego sprzętu i kadry. W tym czasie jednak mieliśmy kilka poważnych awarii na miejskiej sieci wodociągowej, gdzie groziło pozabawienie dopływu wody mieszkańcom całych ulic i tam musieliśmy skierować brygady awaryjne. Mając już wolną brygadę usunęliśmy uszkodzenie na zlecenie Zakładów „Madro”.

Tworzyło, Feliks Wałachiewicz, Artur Woźniak, Edmund Woźny, Zdzisław Wytrwał, Antoni Zahorski, Józefa Zawartka, Stanisław Zdybalski, Józef Znamirowski, Józef Żelazny.

Na zdjęciu: Jerzy Pękała dekoruje Stanisława Mędrkę; z prawej Stanisław Mrugacz. Fot. LECH KŁECZEK

Recital Haliny Czerny-Stefańskiej

W najbliższą sobotę tj. 16 sierpnia w sali marmurowej Krakowskiego Domu Kultury (Rynek Gl. 27) odbędzie się recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefańskiej. W programie — muzyka polska. W przerwie koncertu podawana będzie kawa, co więcej artystka rozdawać będzie autografy. Początek recitalu o godz. 20.

Jednym zdaniem

PRYWATNE praktyki lekarskie prowadzi na terenie Krakowa 210 lekarzy medycyny i 149 lekarzy dentyistów (najwięcej w śródmieściu); z porównań wynika, że liczba prywatnie praktykujących lekarzy zmniejsza się z biegiem lat.

Rekordowa frekwencja zwiedzających Wieżę Ratuszową

W udostępnionej do zwiedzania Wieży Ratuszowej — oddziale Muzeum Historycznego m. Krakowa — zanotowano w lipcu i pierwszych dniach sierpnia rekord frekwencji turystów. Przeciętnie każdego dnia sale ekspozycji odwiedza w tym sezonie po ok. 400 osób, a nawet były dni, w których Wieżę zwiedzało prawie 1000 osób.

Najwięcej zanotowano do tej pory grup turystycznych z zagranicy — NRD i RFN, Węgier, Czechosłowacji, ale sporo było też zwiedzających z Anglii i ZSRR. Jeśli idzie o polskich turystów, najlichnijmi byli zwiedzający indywidualnie, choć nie brakowało zorganizowanych grup wypoczywającej na terenach podgórskich młodzieży szkolnej. Zwiedzający mogą obejrzeć w parterowych pomieszczeniach przeźroczą, przedstawiające

dawną siedzibę rajców miejskich, na I piętrze meble gdańskie niegdyśsiej Rady Miejskiej oraz pamiątki lokacyjne Krakowa i po omińnięciu niezwykłego II piętra — na III obrazy prezentujące dawne mury obronne miasta. Na tej też najwyższej udostępnionej kondygnacji można skorzystać z bezpłatnego wypożyczenia lornetek i popatrzeć na piękną panoramę Krakowa. (Z)

W kilku wierszach

W biurcu „Energoprojekt” przy ul. Cieszyńskiej 1 otwarta zostaje dziś kawiarnia „Modrzejówka” (uwaga nie jest to lokal zakładowy, lecz otwarty dla publiczności).

Kawiarnia dysponować będzie w swojej sali 50 miejscami plus dodatkowo 40 na tarasie.

Która jest która?... Fot. JADWIGA RUBIŚ



By nie sprawdzało się powiedzenie: „od rzemyczka do koniczka”

Zapobieganie demoralizacji i przestępczości nieletnich to przede wszystkim szeroko zakrojona działalność profilaktyczno-propagandowa. Tę myśl przewodnią podjęła na co dzień w swej pracy śródmiejska Komenda Dzielnicy MO. Wyraża się to w pierwszym rzędzie w licznych ostrzeżeniach milicji w przypadku zauważenia jakiegokolwiek — małego choćby — przewinienia, by nie sprawdzało się znane powszechnie powiedzenie „od rzemyczka do koniczka”.

I tak, tylko w zeszłym roku KD MO Kraków-Śródmieście skierowała do rodziców dzieci moralnie zagrożonych lub instytucji opiekuńczych 1.795 pism interwencyjnych, przeprowadziła 2.137 rozmów napominających z popadającymi w konflikt z prawem nieletnimi, jak też 545 rozmów z rodzicami i opiekunami, 186 z nauczycielami i wychowawcami. Ponadto MO zorganizowała wśród młodzieży szkolnej 317 przystępnych pogadanek, popularyzujących podstawowe przepisy. Poczynania MO spotkały się z pomyślną współpracą Wydzia-

łu Oświaty i poszczególnych szkół, Społecznej Poradni Wychowawczej, samorządów mieszkańców, Sądu dla Nieletnich. Dobra współpraca przyniosła zamierzony cel — zahamowania i nawet pewnego spadku zwiększającej się stale jeszcze do niedawna przestępczości nieletnich! Podczas gdy w 1973 r. na terenie śródmiejskiej dzielnicy Krakowa nieletni dopuścili się 439 przestępstw kryminalnych, w ubiegłym roku ilość ta zmalała o 50 przestępstw. (Z)

Moda na białe drewno

Ogromnym powodzeniem cieszą się na rynkach zagranicznych nasze zabawki, zwłaszcza ludowe, wykonane z białego drewna. Wyrabia je m. in. Spółdzielnia Pracy „Zryw” z Jordana. Obecnie przygotowuje ona dużą partię zabawek na zamówienie odbiorców z Holandii.

TELEGRAFICZNIE

NOWY JORK. Podczas rozgrywek Pucharu Międzynarodowego koszykarzy, reprezentacja ZSRR pokonała Brazylie 75:72. Meksyk zwyciężył Włochy 99:95, koszykarze USA wygrali z Grecją 104:56. A Kanada uległa Jugosławii 81:87.

I liga

W zaległych spotkaniach piłkarskiej ekstraklasy, ROW przegrał ze Śląskiem 0:0, a Polonia pokonała Zagłębie 3:0 (1:0).

TABELA

1. WISLA	3	5	4-1
2. Stal M.	3	4	8-2
3. Ruch	3	4	6-2
4. Pogoń	3	4	6-3
5-6. Polonia	3	4	4-2
Tychy	3	4	4-2
7. Stal RZ.	3	4	2-1
8. Legia	3	4	5-8
9. Śląsk	3	3	2-2
10. Widzew	3	3	2-3
11. ŁKS	3	2	3-4
12. ROW	3	2	1-3
13. Górnik	3	2	0-3
14. Lech	3	1	5-8
15-16. Szombierki	3	1	1-5
Zagłębie	3	1	1-5

TOTEK płaci: w I losowaniu — za piątki prem. po ok. 139,000 zł, za czwórki po ok. 6,000 zł, za trójki po 193 zł, za dwójki po 12 zł; w II losowaniu — za szóstki 1 mln zł, za piątki po ok. 11,000 zł, za czwórki po 281 zł, za trójki po 16 zł.

W MALYM LOTKU wylosowano następujące numery: 19, 21, 25, 31, 35. Wylosowano końcówkę handeroli: 700283.

prezentacja ZSRR pokonała Brazylie 75:72. Meksyk zwyciężył Włochy 99:95, koszykarze USA wygrali z Grecją 104:56. A Kanada uległa Jugosławii 81:87.

TORONTO. W I rundzie międzynarodowych mistrzostw Kanady w tenisie Wojciech Fibak pokonał Japończyka Jun Kukima 7:5, 5:3 (w II secie tenisista japoński doznał kontuzji i zrezygnował z dalszej gry).

ZURYCH. Do piłkarskich mistrzostw świata — 1978 w Argentynie zostało zgłoszonych do 10 bm. 68 narodowych federacji.

PRAGA. Podczas turnieju w piłce ręcznej mężczyzn, Polska uległa Rumunii 15:17 (6:10).

GENEWA. Prawdopodobnie tylko kibice sportowi w Ameryce Południowej oglądają będą transmisje telewizyjne z letnich igrzysk olimpijskich w Montrealu. Kanadyjczycy odrzucili ostateczną ofertę europejskiej unii radiowo-telewizyjnej — 8,3 mln dolarów za prawo transmitowania igrzysk olimpijskich, żądając 18 mln dolarów.

BONN. W towarzyskim meczu hokeja na lodzie, reprezentacja Polski pokonała mistrza RFN — Duesseldorfer E. G. 13:4 (2:2, 6:1, 5:1).

Siatkarze i szczypiorniści w rozjazdach

Pod Giewontem, na grupowaniu szkoleniowym, przebywała kadra naszych siatkarzy, aktualnych mistrzów świata, przygotowując się do październikowych mistrzostw Europy, które odbędą się w Jugosławii. Mistrzostwa naszego kontynentu to niemal to samo co mistrzostwa świata, jako, że najsilniejsze aktualnie drużyny reprezentują właśnie Europę.

Zdobyć więc mistrzostwo Europy to sztuka nie lada i trener Hubert Wagner zaaplikował swoim podopiecznym iście końską dawkę treningu. Siatkarze trenowali niezwykle intensywnie, niemal na granicy wytrzymałości, biegali po górach, ćwiczyli w hali i na stadionie realizując opracowany przez trenera plan zdobycia żelaznej kondycji. Teraz, po tym okresie zajęć, wyjechali do Rumunii na wielki turniej z udziałem niemal całej czołówki europejskiej. Wyjechali walczyć, co nie znaczy wygrać. Po treningu kondycyjnym i siłowym mogą bowiem przyjąć okresy kryzysu, ale program H. Wagnera nie zakłada jeszcze osiągnięcia zbyt wysokiej formy w sierpniu. Choć sparringowe

spotkania z liczącą się reprezentacją Holandii, przyniosły łatwe zwycięstwa po 3:0 Polakom, może więc forma już jest wysoka? Poczekajmy na rezultaty rumuńskiego sprawdzianu.

Szczypiorniści, zespół który czyni stałe postępy i należy do światowej czołówki, na miejsce letniego grupowania wybrali nadmorską Oliwę. 23-osobowa kadra pod kierunkiem St. Majorka i J. Czerwińskiego przez z górą miesiąc bardzo ciężko trenowała przygotowując się do jesiennej sezonu, w którym m. in. przyjdzie Polakom walczyć o prawo startu w turnieju olimpijskim w Montrealu. By zdobyć paszporty olimpijskie Polacy muszą wygrać swą grupę eliminacyjną, w której mają za przeciwników Anglię i Norwegię. 5 listopada grać będą z Anglikami w Polsce, a 21 grudnia na wyjeździe z Norwegami (mecze rewanżowe w roku przyszłym).

Na grupowaniu w Oliwie przebywali, zaproszeni przez Polaków, szczypiorniści Szwecji, z którymi nasza kadra rozegrała trzy mecze wszystkie wygrując. Przeciwnik dobrany był z myślą o spotkaniach z Norwegami, którzy reprezentują podobny styl gry co zawodnicy „Trzech Koron”. Obecnie szczypiorniści startują w międzynarodowym turnieju w Czechosłowacji, po którym wracają do kraju by trenować w klubach i rozegrać dwie pierwsze kolejki ligowego sezonu. Następnie czeka ich wyjazd na turniej przodolimpijski do Montrealu i w drodze powrotnej dwa mecze w Islandii.

Jak więc widać pracowite wakacje mają i siatkarze i szczypiorniści. Mijamy nadzieję, że trudy treningu, pot wylany w czasie zajęć nie pójdzie na marne i w jesieni będziemy świadkami kolejnych sukcesów reprezentantów tych dziedzin sportu. (I)

Wieloletni trener reprezentacji siatki, szczypiorniści Szwecji, z którymi nasza kadra rozegrała trzy mecze wszystkie wygrując. Przeciwnik dobrany był z myślą o spotkaniach z Norwegami, którzy reprezentują podobny styl gry co zawodnicy „Trzech Koron”. Obecnie szczypiorniści startują w międzynarodowym turnieju w Czechosłowacji, po którym wracają do kraju by trenować w klubach i rozegrać dwie pierwsze kolejki ligowego sezonu. Następnie czeka ich wyjazd na turniej przodolimpijski do Montrealu i w drodze powrotnej dwa mecze w Islandii.

Wieloletni trener reprezentacji siatki, szczypiorniści Szwecji, z którymi nasza kadra rozegrała trzy mecze wszystkie wygrując. Przeciwnik dobrany był z myślą o spotkaniach z Norwegami, którzy reprezentują podobny styl gry co zawodnicy „Trzech Koron”. Obecnie szczypiorniści startują w międzynarodowym turnieju w Czechosłowacji, po którym wracają do kraju by trenować w klubach i rozegrać dwie pierwsze kolejki ligowego sezonu. Następnie czeka ich wyjazd na turniej przodolimpijski do Montrealu i w drodze powrotnej dwa mecze w Islandii.

Czwartkowe rozmowy

O problemach sportu akademickiego z mgr Kazimierzem Habratem



Nasz dzisiejszy rozmówca, mgr Kazimierz HABRAT, już przed 20 laty związał się z akademickim sportem. W czasach studiów przez uczelnianego klubu AZS UJ, później wiceprezes Zarządu Środowiskowego AZS, a od dwóch lat sekretarz zarządu klubu SZS — AZS na co dzień spotyka się z licznymi problemami studentckiego sportu.

— Co jest największą bolączką akademickiego sportu?

— Parafrazując powiedzenie Napoleona, można by odpowiedzieć: obiekty, obiekty, obiekty! Nieustannie borykamy się z brakiem miejsc treningowych dla wszystkich sekcji z wyjątkiem może wioślarskiej. Sytuację pogorszył fakt powiększenia ilości godzin wychowania fizycznego na uczelniach, a przecież równoległe nie przybywa sal gimnastycznych czy boisk.

— Jakie są szanse zmiany istniejącego stanu, tzn. co i kiedy będzie gotowe w sferze inwestycji?

— Czekamy z utęsknieniem na budowane właśnie obiekty

AWF, których ukończenia spodziewamy się za pięć lat. Z chwilą oddania ich do użytku kłopoty treningowe naszych sportowców powinny się skończyć. Poza tym hala sportowa typu NRD, o której losach pisała prasa, znalazła wreszcie lokalizację przy ul. Piastowskiej.

— Każdy klub posiada swe wiodące sekcje, osiągające największe sukcesy. Jak wygląda ta hierarchia w SZS — AZS?

— Największe sukcesy osiąga u nas sekcja wioślarska (czołówka krajowa), lekkoatletyczna (I liga) i brydża sportowego. Tuż za nimi stoją II-ligowe sekcje koszykówki kobiet i mężczyzn oraz siatkarki.

— Przed dwoma laty nastąpiła fuzja AZS-u i Szkolnego Związku Sportowego. Jakie dotychczas efekty przyniosło połączenie obu związków?

— Ścisła łączność z SZS-em wyraża się w kontaktach ze szkołami sportowymi: SP nr 10 przy ul. 15 Grudnia i SP nr 91 w Nowej Hucie. Młodzież tych szkół, poza obowiązkowymi zajęciami, ma w programie dwie godziny wychowania fizycznego dziennie. Z tego najmłodszego zapleczka wiele zawodników i zawodniczek w okresie późniejszym zasili nasze sekcje. Ponadto ścisła więź łączy nas z MKS

Jordan (wspólna z AZS sekcja dżudo), a także z MKS Krakus. Oparcie o MKS-y i szkoły sportowe daje możliwość rywalizacji pod względem pracy z młodzieżą z innymi klubami, które wychowują zawodników od młodzików do seniorów.

— Kiedys w AZS-ie było 19 sekcji, w tym takie jak szermierza czy hokeja na lodzie. Czy Pan tłumaczy fakt, że obecnie jest ich tylko 11?

— Nie tylko w naszym klubie można zaobserwować tego typu zjawisko. W miarę wzrostu poziomu uprawianych dyscyplin, a także z braku finansów, kluby nie mogą sobie pozwolić na prowadzenie niektórych sekcji. Muszą też specjalizować się jeśli nie są takimi potentami sportowymi jak np. Wista, w kilku dyscyplinach. W przeciwnym razie mogą zniknąć ze sportowej mapy.

— Na zakończenie, jakie są perspektywy, aby SZS—AZS dorównał najlepszym zespołom?

— Osiągane wyniki zależą od intensywności treningów. Nie mając właściwych warunków — obiektów treningowych — nie sposób marzyć o wzrostach wyczynu. Tak więc SZS—AZS równa do najlepszych na miarę swych możliwości.

— Dziękuję za rozmowę. WITOLD GRZYBOWSKI

Co - Gdzie - Kiedy?

14 CZWARTEK
SIERPNIA Alfreda Euzebiusza

Teatry

Barbakan — Teatr STU godz. 20.30
Exodus. Cyrk Wielki — plac k. kina Świątówid w Nowej Hucie — godz. 19.

Kina

Kijów 16.15, 19.30 Ziemia obiecana (pol. l. 13). Uciecha 15.45, 18, 20.15
Taka była Oklahoma (USA l. 15). Warszawa 16, 18, 20 Wąż (USA l. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15
Charley Varrick (USA l. 18). Apollo 16, 19 Złoto dla zuchwałych (jug-USA b.o.). Wanda 15.45, 18, 20.15
Nie unikniemy przerażenia (fr. l. 15) Sztuka 15.45, 18, 20.15
Nie oglądaj się teraz (ang. w. l. 18). M. Gwardia (Lubioz 15) 14.45, 17, 19.15
Człowiek w dzicy (USA l. 15). Wrzos (Zamojskiego 5) 15.45, 18, 20
Aresztujcie się przyjacielu (ang. b.o.). Kultura (Rybnickiego 27) 18, 20.15
Głos na sprzedaż (wł.-fr. l. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30
Kabar (USA l. 15). Związkowiec — studyjne (Grzegorzeczka 7) 15.30, 18, 20.30
Próba terroru (USA l. 15) — Pożegnanie z filmem. Wisła (Gazowa 2) 16, 18
Och, jaki pan szalony (ang. l. 15). 20 Droga do Saliny (fr. l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30
Niebieski i na ziemi (pol. b.o.). Ugorrek (os. Ugorek) 17, 19
W drodze na Kasjopeję (radz. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 16, 17
Przygody Boika i Lolka, 18, 20, 22
Zbierzanie (ang. b.o.). Podwawskie (Komandosów 2) 16, 18
Noc na Karlstejn (CSRS b.o.).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 18, 20
Gdyby Don Juan był kobietą (fr. l. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30
Cezar i Rozalia (fr. l. 15). Świątówid 16, 18, 20
Nieuchwytny morderca (wł. l. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30
Janosik (pol. b.o.). Słnks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20
Anna 1000 dni (ang. l. 15).

Telewizja

CZWARTEK — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Informator turystyczny, 17.30 Telefery, 18.40 Reklama, 18.45 Czym żyje świat, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Przypominaemy, radzimy, 20.25 Poszukujecie towarzysza podróży — film pr. RFN, 21.20 Pegaz, 22.05 Dziennik, 22.20 Wiadomości sportowe, 22.30 Zakonczenie programu.

CZWARTEK — II: 17.05 Program dnia, 17.10 Rok w przodzie, 17.30 Krupp i Krauze — film ser. pr. NRD, 18.40 Kwiaty polskie, 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Urlop z białą flotą, 20.30 Program autorski, 21.30 „24 godziny”, 21.40 Miasto w czerni — film węg., 22.25 Zakonczenie programu.

PIĄTEK — I: 9 Poranek, 10 Poszukujecie towarzysza podróży — film pr. RFN, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Tuzin — teleturniej, 17.30 Niedziela na wsi — film, 17.40 Czas Dunaju, 18.10 Sylwetki X Muzy, 18.40 Polena — reklama, 18.45 Mała encyklopedia zwierząt — film przyrod., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Cyprian Dupin wracza do akcji — film pr. CSRS, 20.55 Panorama, 21.40 Co nam zostało z tych lat, 22.10 Dziennik, 22.25 Reklama, 22.35 Wiadomości sportowe.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (czw. 9-14.15 i 15-17, piat. 12-18 wst. wolny).

Skarbiec i Zbrojownia (czw. 10-15.30, piat. 12-18 wst. wolny). Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (czw. piat. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, „Lenin a niepodległość Polski” (czw. niecz., piat. 9-18). Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (czw. 9-13, piat. niecz.), w Poroninie (czw. piat. 8-16), w Białym Dunaju (czw. niecz. piat. 9-16), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (czw. piat. 9-15), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (czw. piat. 9-15), Franciszkańska 4: Pięć wieków Lipska w widokach (czw. 9-15), Wicza Ratuszowa (czw. piat. 8.30-14.30). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (czw. niecz. piat. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41: Chwała oręża polskiego, Batalistyczne obrazy i rysunki J. Matejki (czw. 10-16, piat. 12-16), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1784 r. (czw. niecz. piat. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (czw. 12-18 wst. wolny, piat. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeźba XX w., Rysunek, grafika, fotografia i książka J. Wernera, Grafika Zielonego Balonika (czw. piat. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski. Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej (czw. 14-18 wst. wolny, piat. 10-14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: „Dzieje Rynku krak.” (czw. piat. 9-16), Etnograficzne, pl. Wolności 1 (czw. piat. 10-18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski (czw. piat. 10-13), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Tkaniny R. Szymańskiej-Pleskowskiej, rzeźby O. Truszyńskiego oraz plakat poznaniński (czw. 11-18, piat. 13-20), ZPAF, ul. Anny 3: Lhotse — Himalaje — Nepal (czw. piat. 10-18), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Rysunek W. Sas-Nowosielskiego (czw. piat. 11-18), N. Hula, al. Róż 3: Wyst. malar. E. Gondka, E. Soleckiego i Zb. Szymańca (czw. piat. 11-18), Rydyłowa, Tętmajera 28 (czw. 13-18, piat. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 75. cz. I (codz. 9-21), Kopalnia Sól, Wieliczka (codz. 8-18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (czw. piat. 10-14), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10: Współczesny pejzaż (czw. piat. 11-18), Galeria Sztuki, Floriańska 34: Biżuteria — unikat J. Bozka (czw. piat. 11-19).

Dyżury

Chir., Chir. dziec., Neurol., Urol., Okulist., Laryng.: os. Na Skarpie, Pogotowie Ratunkowe: Steniaradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewidywania: 330-55, Podgórze 625-50, 637-57, Grzegorzki 109-01, 105-75, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoT Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-07, N. Targ 29-42, N. Sacz 208-25, Tarnów 39-95 (7-16), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5, tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-44, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 594-23, 230-19, Poradnia d/s Wychowania Seksualnego Młodzieży, Michałowskiego 12, tel. 362-59 (15-18), Milicyjny Telefon Zaufania 216-41 całą dobę, 252-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, tel. 583-42, 568-86 (16-23.30), Informacja Turyst. „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 250-91 (8-20).

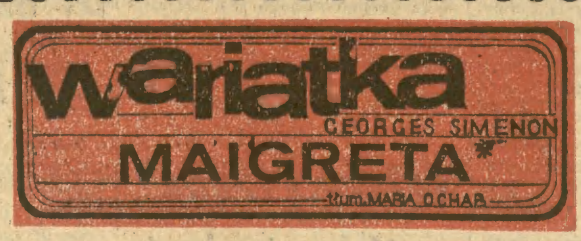
Apteki

Rynek Gł. 42 (tien), pl. Wolności 7, Piastowskiego 94 (tien), Nowa Huta — Centrum A, bl. 3 (tien).

Radio

PROGRAM II
Dzienniki: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.50, 18.20, 21.30, 23.30
CZWARTEK
17.00 Jan Klepura — śpiewa arie operowe i piosenki filmowe, 17.20 Ludzie teatru, 18.40 „Kulisy historii” — II Powstanie Śląskie — montaż dokumentalny 19.00 A. Honneger — Sonata na wiolonczelę i fortepian, 19.15 37 lekcja języka angielskiego, 19.30 H. Berlioz — Karnawał rzymski, 19.40 Reportaż literacki J. Bieleckiej pl. „Noćny raport”, 20.00 Recital skrzypcowy — Henryka Szerynga, 21.45 Wiadomości sportowe, 21.50 Pierwsze lata muzyki elektroakustycznej, 22.30 „Promenada” — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą, 23.00 Guillaume de Machaut: Msza Notre Dame, 23.25 Co słychać w świecie, 23.40 Goscie Jazz Jamboree.
PROGRAM NA UKF 63.75 MHz — Z KRAKOWA LOKALNIE
16.00-17.00 Program stereofoniczny, 20.00-21.30 Program stereofoniczny, Recital skrzypcowy Henryka Szerynga.

— Ma pan wino prowansalskie? — spytał Maigret.
— Różowe w karafce.
— Dwa różowe. Albo karafkę, jak pan chce.
Obaj byli rozluźnieni, tylko Bob nie czuł się zbyt swobodnie.
— Powiedz Bob, miałeś wczoraj wieczorem gościa, prawda?
— Wie pan, tutaj gości nie brakuje.
— Nie mówię o kliencie. Myślę o kimś, kto przyjechał specjalnie z Paryża, żeby się z tobą zobaczyć.
— Zobaczyć się ze mną?
— No, poprosić cię o przystupę.
— Nie wiem jaką przystupę mógłbym mu oddać.
— Dawno go znasz?
— Siedem, albo osiem lat.
— Jest w porządku?
— Nigdy nie siedział. Ma czyste konto.
— A ty?
— Nie całkiem, dobrze pan wie.
— Czego chciał?
— Był przejazdem, chciał pogadać.
— Prosił, żebyś zadzwonił.
— A!
— Nie udawaj głupka. Jeden z moich ludzi był na sali i widział jak zamknął się w kabinie, podczas gdy twój kumpel czekał. To trwało dość długo. Był nerwowo. Kiedy wrócił na miejsce i cicho mu coś powiedziałeś, wydawało się, że odetchnął.
— Chodził pewnie o jego dawną dziewczynę, Marię, poszedł z nią zobaczyć.
— Mieszka teraz w Sanary?
— Oczywiście nie.
Nie musisz być tak dyskretny, Bob. Zadzwoniłeś do Pepito Giovanni, z którym kiedyś pracowałeś, zanim się ustakował. Zgodził się przyjąć twój kumpel Marcela. I to jest raczej dziwne, bo Giovanni nie przyjmuje byle kogo, zwłaszcza w domu. Co mu powiedziałeś.



— Co powiedziałeś? Że mam tu kogoś, kto szuka pracy.
— Nie!
— Dlaczego pan mówi nie?
— Bo dobrze wiesz, że to nieprawda. Zresztą Giovanni pierwszy się z tego uśmieje, kiedy mu opowiem.
— Powiedziałem mu, że Marcel proponuje mu poważny interes. Interes całkiem legalny.
— Widziałeś model?
— Nie.
— Wiesz o co chodzi?
— Marcel mi nie powiedział. Tyle tylko, że to duża forsa. Interes międzynarodowy, który zainteresuje zwłaszcza Amerykę.
— No, to już lepiej, w końcu ci uwierzę. Giovanni się zgodzi?
— Powiedział, żebym przysłał kumpla, wczoraj na trzecią.
— To wszystko?
— Kazał mi wziąć ze sobą model i nikogo nie przeprowadzać.
Różowe wino było chłodne i pachniało owocami. Maigret przysłuchiwał się rozmowie, uśmiechając się lekko. Zawsze lubił Marellę, który zajmowałby może teraz jego miejsce na Quai de Orfevres, gdyby został w Paryżu. Ale lepiej czuł się w Tulonie. Urodził się w Nicieli. Znał tu wszystkich opryszków, wszystkie dziewczyny między Menton a Marsylia.
— Chcesz go o coś zapytać, Maigret?

— Chce pan powiedzieć, że to komisarz Maigret? Bob zmarszczył brwi.
— Dokładnie tak. Ryzykujesz, że będziesz miał z nim do czynienia.
— Przepraszam, że pana nie poznałem. I, jako że Maigret wyjął portfel, dodał:
— Nie, nie. To na rachunek firmy.
— Nie ma mowy.
Położył dziesięć franków na stole.
— Przypuszczam, że po naszym wyjściu zadzwoni pan do Giovanniego.
— Jeśli nie chcecie, nie zrobię tego. Nie chciałbym być z wami w złych stosunkach. Ani z komisarzem Maigret.
Z powrotem znaleźli się w słońcu, wśród marynarzy z błękitnymi kołnierzami i czerwonymi pomponami na czapkach.
— Chcesz, żebyśmy razem poszli do Giovanniego? Nie wolisz iść tam sam?
— Przeciwnie.
— W takim razie wstąpimy do biura po samochód. Minęli La Seyne, gdzie przycumowany był zdemolowany statek, z daleka zobaczyli cypel Sanary, na którego końcu wznosiła się obszerna willa.
— To jego dom. Nawet jeśli Bob nie telefonował, zrobił to Marcel i Giovanni nas oczekuje. Z nim nie pójdzie tak łatwo.
ROZDZIAŁ VI
Przywitał ich w wielkim, zalanym światłem salonie. Miał na sobie kremowy, jedwabny garnitur i podszedł do nich z wyciągniętą ręką.
— Dzień dobry, Marella.
Udał, że rozpoznał nagle Maigreta.
— No proszę! Pan Maigret! Nie spodziewałem się takiego zaszczytu.